

Grzegorz Podruczny  
Jakub Wrzosek

## Znalezisko szczątków grenadiera rosyjskiego poległego pod Kunowicami/Kunersdorf (1759) w świetle zwyczajów chowania poległych w czasie wojny siedmioletniej\*

Bitwa pod Kunowicami (*Kunersdorf*) została stoczona 12 sierpnia 1759 roku. Na polach na pograniczu dzisiejszych Kunowic, miasta Słubice oraz wsi Drzeczin w województwie lubuskim starły się ze sobą armie koalicji rosyjsko-austriackiej (łącznie ok. 80 tysięcy żołnierzy) z armią pruską (ok. 50 tys. żołnierzy) (ryc. 1). Starcie skończyło się zwycięstwem wojsk sprzymierzonych, którym pomogła przewaga liczebna, doskonała i silna artyleria (zwłaszcza rosyjska), ukształtowanie terenu, a także wykonane przez Rosjan silne fortyfikacje obozu warownego. Wybrana pozycja miała naturalnie obronny charakter. Stoki wysoczyzny momentami dosyć stromo schodzą w stronę doliny odrzańskiej. Południowe, wschodnie i zachodnie krawędzie obozu musiały być zabezpieczone umocnieniami polowymi. Główna linia obronna ciągnęła się od Młynskich Wzgórz (*Mühlberge*) na wschód od Kunowic aż po obecne Słubice. Według obecnych szacunków liczyła ok. 8 km długości<sup>1</sup>.

Główne wydarzenia bitwy rozegrały się w obrębie obozu rosyjskiego, czyli na terenie wysoczyzny. To tam rozciągały się długie



Ryc. 1. Lokalizacja pola bitwy pod Kunowicami, gm. Słubice, pow. słubicki, woj. lubuskie

Fig. 1. The localization of the battle of Kunowice (Kunersdorf), commune of Słubice, district of Słubice, Lubusz voivodeship

\* Autorzy dziękują Panu Jiřiemu řiřakowi oraz Panu dr Pawłowi Dumie za pomoc w dotarciu do cennych materiałów archiwalnych, a Pani Janie Kuljavčevej-Hlavovej za udostępnienie niepublikowanych wyników jej badań.

<sup>1</sup> G. Podruczny, *Fortyfikacje polowe i obóz warowny wojsk rosyjskich w Kunowicach*, [w:] *Kunersdorf 1759. Kunowice 2009. Studien zu einer europäischen Legende. Studium pewnej europejskiej legendy*, red. W. Be-necke, G. Podruczny, Berlin 2010, s. 76–77. Najpełniejszy opis bitwy zob.: *Die Kriege Friedrichs des Grossen: Der Siebenjährige Krieg. 1756–1763*, t. 10: *Kunersdorf*, Berlin 1912, s. 185–288; por. też: *Die schlacht bei Kunersdorf am 12. August 1759. Beiheft zum Militair Wochenblatt für das 1ste Quartal 1860*. Redigirt von der historischen Abtheilung des Generalstabes, Berlin 1859. Opisy świadków naocznych bitwy: G.F. von Tempelhof, *Geschichte des siebenjährigen Krieges in Deutschland zwischen dem Könige von Preußen und der Kaiserin Königin mit ihren Allirten*, cz. 3, Berlin 1787, s. 206–230; *Relation de la Bataille gagnée à Franckfort sur l'oder par l'armée Russe et le Corps des Troupes Imperial-Royales contre l'armée commandée par le Roi de Prusse en personne le 12 d'aout 1759*, Österreichisches Staatsarchiv, Abteilung Kriegsarchiv, Alte Feldakten, Karton 694, 1759 Siebenjähriger Krieg Russische Armee und Korps Laudon (1759), K. 32–34.



Ryc. 2. Rosyjski obóz warowny w Kunowicach (Kunersdorf) podczas bitwy, Staatsbibliothek zu Berlin, Stiftung Preußischer Kulturbesitz, sygn. Db1 1292 s/4

Fig. 2. The Russian fortified camp in Kunowice (Kunersdorf) during the battle, Staatsbibliothek zu Berlin, Stiftung Preußischer Kulturbesitz, signature Db1 1292 s/4

linie piechoty pruskiej, spychające Rosjan w głąb ich pozycji. Walka toczyła się również poza jego granicami, przede wszystkim na północ od rosyjskich fortyfikacji. Teren ten obecnie, tak jak i przed 250 laty, pokrywają podmokłe łąki, przecinane przez ciek. Innym elementem topografii, który nie zmienił się do dnia dzisiejszego, jest droga biegnąca u podnóża stoków wyczołniny, a także zabudowania Wielkiego Młyna.

Badania archeologiczne pola bitwy prowadzone są nieprzerwanie od roku 2009<sup>2</sup>. W ich wyniku w 2010 r. w południowo-zachodniej części obszaru objętego pracami zlokalizowano szczątki ludzkie<sup>3</sup> (ryc. 3). Choć kości zachowały się w nienajlepszym stanie, to udało się przeprowadzić analizę antropologiczną i rozpoznać sposób ułożenia ciała. Niestety, kręgi kręgosłupa, miednica oraz łopatki uległy prawie całkowitemu rozkładowi i ich eksploracja okazała się niemożliwa. Analiza antropologiczna wykazała, iż zmarły był drobnej budowy mężczyzną w wieku 40–50 lat, o wzroście około 165 cm<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> J. Wrzosek, *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w sezonie 2009 na polu bitwy pod Kunowicami*, [w:] *Kunersdorf 1759. Kunowice 2009. Studien zu einer europäischen Legende. Studium pewnej europejskiej legendy*, red. W. Benecke, G. Podruczny, Berlin 2010, s. 95–101.

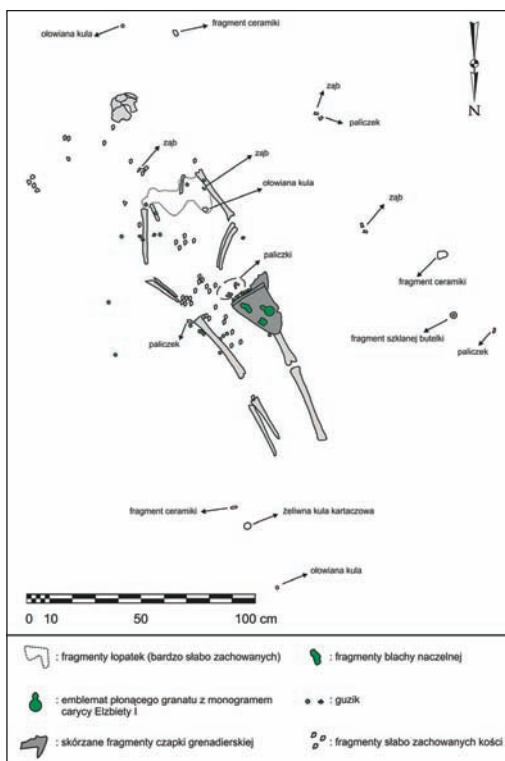
<sup>3</sup> G. Podruczny, J. Wrzosek, *Lone Grenadier: An Episode from the Battle of Kunersdorf, 12 August 1759*, „Journal of Conflict Archaeology”, t. 9, 2014, z. 1, s. 33–47.

<sup>4</sup> Ł.M. Stanaszek, „Analiza antropologiczna szczątków ludzkich znalezionych w miejscowości Kunowice, gm. Stubice, woj. lubuskie”, maszynopis w archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa, b. m. i r., s. 2–3.



Ryc. 3. Lokalizacja miejsca znalezienia szczątków kostnych

Fig. 3. The location of the skeleton find



Ryc. 4. Plan wykopu nr 1. →  
Rys. M. Bugaj

Fig. 4. Trench no. 1.  
Drawn by M. Bugaj

Układ szkieletu wskazywał, że mężczyzna leżał na plecach, w pozycji wyprostowanej, z rękami lekko zgiętymi w łokciach (ryc. 4). Fragmenty czaszki bez żuchwy znajdowały się w znacznej odległości od reszty szkieletu. Również zęby znajdowano w dużym rozproszeniu w jego górnej partii. Na fragmencie kości czołowej widoczne były ślady uderzenia ostrym narzędziem, które jednak nie było przyczyną śmierci<sup>5</sup>. W prawej łopatce tkwiła zniekształcona na skutek uderzenia ołowiana kula (ryc. 5:1). Oprócz pocisku, w bezpośrednim otoczeniu szkieletu znaleziono 22 guziki lub ich destrukty, emblemat w postaci symbolu pływającego granatu z monogramem carycy Elżbiety I, fragmenty blachy naczelniej, skórzane szczątki czapki grenaderskiej, żelazną kulę kartaczową, dwie kule ołowiane, fragment szklanej butelki (wylew i szyjka) oraz trzy fragmenty ceramiki — części brzuśców naczyń datowanych na XVIII stulecie. Obecność tych ostatnich oraz części butelki należy uznać za przypadkowe.

Odnalezione guziki mundurowe są egzemplarzami niejednorodnymi, kulistymi i pustymi w środku (ryc. 5: 2). Wykonano je z trzech elementów. Część zasadniczą tworzą dwa segmenty z wytłaczanej blachy — górny i dolny. Uszko do przyszywania wykonane jest z drutu o prostokątnym przekroju, umocowanym w części dolnej. Według typologii tej kategorii zabytków pochodzących z badań pola bitwy pod Sarbinowem (Zorndorf 1758), należą one do typu IIA<sup>6</sup>. Niestety, ich stan zachowania był bardzo zły i jedynie w 13 przypadkach udało się dokonać pomiarów. Tylko jeden egzemplarz miał średnicę 24 mm. Wymiary pozostałych 12 sztuk zawierały się w przedziale 15,5–19 mm. Podobne rozmiary zaobserwowano wśród znalezisk spod

<sup>5</sup> Tamże, s. 3.

<sup>6</sup> T. Karpiński, J. Wrzosek, *Bitwa pod Sarbinowem (Zorndorf), pow. myśliborski, w świetle badań archeologicznych*, „Archeologia Środkowego Nadodrza”, t. X, 2013, s. 123.



Ryc. 5. Przedmioty znalezione przy szczątkach rosyjskiego grenadiera: 1 — ołowiany pocisk do broni strzeleckiej zniekształcony po trafieniu; 2 — guzik; 3 — destrukty 2 guzików nawleczonych na rzemień; 4 — emblemat z monogramem carycy Elżbiety I; 5 — fragmenty blachy naczelnej; 6 — przednia część czapki grenaderskiej. Fot. P. Kobek

Fig. 5. The artifacts found near the Russian grenadier's bones: 1 — a lead bullet deformed after the hit; 2 — a button; 3 — remnants of 2 buttons strung on a thong; 4 — a badge with the monogram of Empress Elizabeth I of Russia; 5 — pieces of a headshield; 6 — the front of a grenadier's cap. Photo by P. Kobek

Sarbinowa. Dla typu IIA wyróżniono dwie grupy wielkościowe: 16–19 mm oraz 23–24 mm<sup>7</sup>. Przy fragmentach trzech guzików zachował się rzemień, na który były nawleczone (ryc. 5: 3). Był on pierwotnie przyszyty do ubrania i zapobiegał odrywaniu się pojedynczych guzików<sup>8</sup>. Egzemplarze mniejsze były prawdopodobnie przymocowane do kamizelki, a większe — do kurtki mundurowej.

Układ szczątków i znalezionych przedmiotów, brak czytelnej jamy grobowej oraz zaleganie szkieletu na niewielkiej głębokości sugerują, iż poległy nie został pochowany, lecz ograbiony i porzucony bezpośrednio na polu bitwy. Brak niektórych kości oraz ich przemieszczenie prawdopodobnie spowodowane były płytkim zaleganiem szczątków. Na ich rozkład i dyslokację miały też wpływ rosnące w tym miejscu rośliny oraz prace polowe, prowadzone przy użyciu ciężkiego sprzętu.

Analiza antropologiczna jasno wykazała, że poległy był ofiarą konfliktu zbrojnego. Stosunkowo proste było również dowiedzenie jego związku z bitwą kunowicką oraz przynależności do armii rosyjskiej. Znaleziony przy nim emblemat z inicjałem EIP jeszcze w dniu odkrycia został zidentyfikowany jako skrót od „Elizavieta Imperatrica Pierwaja” — Elżbieta Pierwsza Cesarzowa (ryc. 5: 4). Również na fragmentach blachy naczelnej widoczny był dwugłowy orzeł — godło imperium rosyjskiego (ryc. 5: 5).

Znacznie większym problemem okazało się ustalenie przynależności do konkretnej formacji zbrojnej. Wprawdzie znalezione przy szkielecie szczątki czapki, a także forma emblematu (stylizowany granat), umożliwiły przypisanie poległego do formacji grenadierskiej, jednak pozostałe elementy zdawały się temu zaprzeczać. Przede wszystkim do obrazu grenadiera zupełnie nie pasował wygląd poległego. Według analizy antropologicznej, człowiek ten miał być niewielkiego wzrostu i drobnej budowy ciała. Wprawdzie grenadierzy, elita ówczesnych armii, nie musieli być wysocy, ale niezbędną



Ryc. 6. Muszkieter rosyjskiego Korpusu Obserwacyjnego, za: А.В. Висковатов, *Историческое описание одежды и вооружения российских войск. Часть III. Перемены в составе и наименованиях войск вообще и изменения в одежде и вооружении российских войск, с 1740 по 1762 год*, Sankt Petersburg 1899, s. 311

Fig. 6. A musketeer from the Russian Observer Corps, after: А.В. Висковатов, *Историческое описание одежды и вооружения российских войск. Часть III. Перемены в составе и наименованиях войск вообще и изменения в одежде и вооружении российских войск, с 1740 по 1762 год*, Sankt Petersburg 1899, p. 311

<sup>7</sup> Tamże, s. 124.

<sup>8</sup> Takie rozwiązanie stosowano np. w mundurach armii pruskiej, zob.: W. Hostert, *Lüdenschneider Knopfbuch, 1. Teil: Uniforknöpfe — Im Frieden wie im Kriege*, Band 2: *Militärische Uniforknöpfe in Preußen-Deutschland seit Beginn des 18. Jahrhunderts*, Lüdenschneider 2005, s. 40, 43.

cechą była ich mocna budowa. Tymczasem znaleziono szczątki człowieka niskiego, niemłodego. Początkowo przypuszczano, że był to grenadier konny. Taka formacja istniała w armii rosyjskiej, co więcej, grenadierzy konni walczyli pod Kunowicami, a na planach archiwalnych zarejestrowano nawet ich obecność w pobliżu miejsca znalezienia opisywanych szczątków ludzkich. Koncepcja ta okazała się błędna po dokonaniu konserwacji fragmentów znaleziska. Czapka odkryta przy szkielecie miała wykrój falisty, całkiem odmienny od kształtu czapek grenadierów konnych, a pasujący do form nakryć głowy grenadierów pułków gwardyjskich, które pod Kunowicami nie walczyły (ryc. 5: 6). Dzięki konsultacjom z Kiryłem Tatarnikowem z Rosyjskiego Wojenno-Historycznego Archiwum udało się znaleźć inne wytłumaczenie. „Gwardyjska” forma czapki, a także emblemat z inicjałami carycy Elżbiety, wskazują na przynależność grenadiera do któregoś z pułków muszkieterskich, należących do tzw. Korpusu Obserwacyjnego. Formacja ta, w założeniu elitarna, powstała w momencie wybuchu wojny. Formowana była jednak w pośpiechu i dla osiągnięcia pełnego stanu osobowego wcielano do niej żołnierzy jednostek garnizonowych, milicji, oddziałów budowlanych itd., czyli osoby nieprzydatne do służby polowej, w tym również z powodu ich defektów fizycznych<sup>9</sup>.

Miejsce znalezienia szczątków grenadiera, a także rodzaj obrażeń, które doprowadziły do jego zgonu (trafienie w serce od przodu), sugerują jego śmierć w trakcie walki ogniowej. W pobliżu szkieletu udało się odnaleźć liczne ślady walki, zarówno ostrzału karabinowego, jak i artyleryjskiego (ryc. 8). Pocisków łączonych ze stroną pruską jest znacznie więcej (67 sztuk) niż z rosyjską (28 sztuk). Można to wytłumaczyć faktem, że Prusacy byli stroną atakującą oraz tym, że rosyjscy żołnierze mieli mniej nabożów w ładownicach. W rosyjskiej mieściło się ich 18, w pruskiej zaś 30<sup>10</sup>. Od roku 1742 żołnierze pruscy powinni mieć przy sobie w sumie 60 ładunków<sup>11</sup>. Jednym słowem żołnierz z armii Fryderyka Wielkiego dysponował trzykrotnie większym zapasem amunicji, niż jego rosyjski przeciwnik.

Znalezisko szczątków grenadiera spod Kunowic warto ocenić na tle zwyczajów pogrzebowych z doby wojny siedmioletniej (1757–1763). Temat ten jest do tej pory słabo rozpoznany. W oficjalnych regulacjach, obowiązujących w armiach stron biorących udział w tym konflikcie zbrojnym, wątek pochówków pobitewnych nie pojawiał się wcale. Regulamin armii rosyjskiej ignorował zagadnienie pogrzebów wojskowych<sup>12</sup>. Regulamin pruski poświęcał wprawdzie wiele miejsca ich organizacji, jednak wyłącznie w czasie pokoju. Z dokumentu tego można się m.in. dowiedzieć, ile wystrzałów armatnich i asysta ilu żołnierzy przysługiwała każdemu zmarłemu żołnierzowi — od rangi marszałka polowego (12 dział, 3 salwy, asysta 3 batalionów i 4 szwadronów) aż po szeregowego (asysta 20 żołnierzy). Kwestia chowania poległych w wyniku walki nie była uregulowana. Nakazywano jedynie zebranie po bitwie

<sup>9</sup> *Die Kriege Friedrichs des Grossen: Der Siebenjährige Krieg. 1756–1763*, t. 4: *Groß-Jägersdorf und Breslau*, Berlin 1902, s. 11–12; К. Татарников, *Обсервационный корпус. 1756–1760 гг. Обмундирование и снаряжение*, „Старый каптенармус”, 1, 2011, s. 3–37; А. В. Висковатов, *Историческое описание одежды и вооружения российских войск. Часть III. Перемены в составе и наименованиях войск вообще и изменения в одежде и вооружении российских войск, с 1740 по 1762 год*, Sankt Petersburg 1899, s. 311, 319, 354, 356.

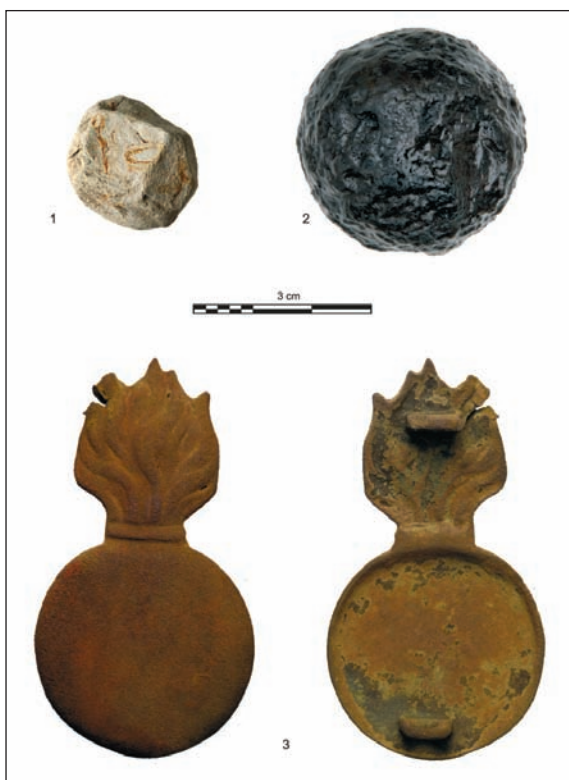
<sup>10</sup> А. В. Висковатов, *Историческое описание одежды...*, s. 295; A. Menzel, *Die Armee Friedrichs des Großen in Ihrer Uniformierung*, Band II: *Die Infanterie*, Berlin 1855, s. 262.

<sup>11</sup> Fryderyk II, *Disposition für die sämtlichen Regimenter Infanterie, wie solche sich bei dem vorfallenden Marsche gegen den Feind und bei der darauf folgenden Bataille zu verhalten haben*, [w:] *Suivres de Frédéric le Grand*, Vol. XXX, Berlin 1861, s. 78.

<sup>12</sup> *Kriegs-Reglement von Der Pflicht und Schuldigkeit der General-Feld-Marschälle, und der ganzen Generalität: wie auch andern nothwendigen Chargen bey der Armée, von ihrer Krieges-Verrichtung und Auf-führung, und was einem dabey obliegt*, St. Petersburg 1753.

rannych i odesłanie ich do najbliższej wioski<sup>13</sup>. Podobnie kwestie te przedstawiane były w regulaminach innych armii ówczesnej środkowej Europy<sup>14</sup>. Stosunkowo najwięcej informacji na ten temat zawiera austriacki regulamin piechoty z roku 1749, w którym znajdują się dwie wzmianki odnoszące się do czasu wojny: jeśli armia pozostanie na polu bitwy, należy zająć się rannymi, zarówno swoimi, jak i wrogami, oraz pogrzebać zmarłych. W rozdziale poświęconym pogrzebom znajduje się wskazówka o możliwości organizacji regulaminowych pochówków oficerów innych niż austriacka armia, w razie, gdyby ci zmarli w niewoli, bądź też w innych okolicznościach<sup>15</sup>.

Jedyną wzmiankę na temat zasad grzebania zmarłych po bitwie w piśmiennictwie epoki odnaleziono w dziele *Der vollkommene Teutsche Soldat*, autorstwa saskiego oficera, Johanna Friedricha von Flemminga. Píše on m.in., że po wygranej bitwie generałowie powinni zakazać pod karą śmierci plądrowania zmarłych. Zakaz miał zapobiec uśmiercaniu oficerów, ponieważ w trakcie odzierania trupów „zdarza się często, że żołnierz aby zdobyć dobre ubranie lub łup pozbawia życia rannego oficera, którego jeszcze dałoby się uratować”. Flemming radzi, aby oddzielać ciała swoich poległych od wrogów, a także, aby każdego poległego kłaść osobno, by w razie potrzeby móc odnaleźć osobę stanu szlacheckiego. Co do samych pochówków autor nie daje szczegółowych wytycznych, pisze jedynie, że po ceremonii chowa się zmarłych w głębokich dołach — żołnierzy we współ-



Ryc. 7. Wybór zabytków pozyskanych w bezpośrednim otoczeniu znaleziska szczątków kostnych:

1 — ołowiana kula kartaczowa, 2 — żeliwna kula kartaczowa, 3 — umieszczany na ładownicy pruski emblemat w postaci płonącego granatu. Fot. P. Kobek

Fig. 7. Selected artifacts found near the bones:

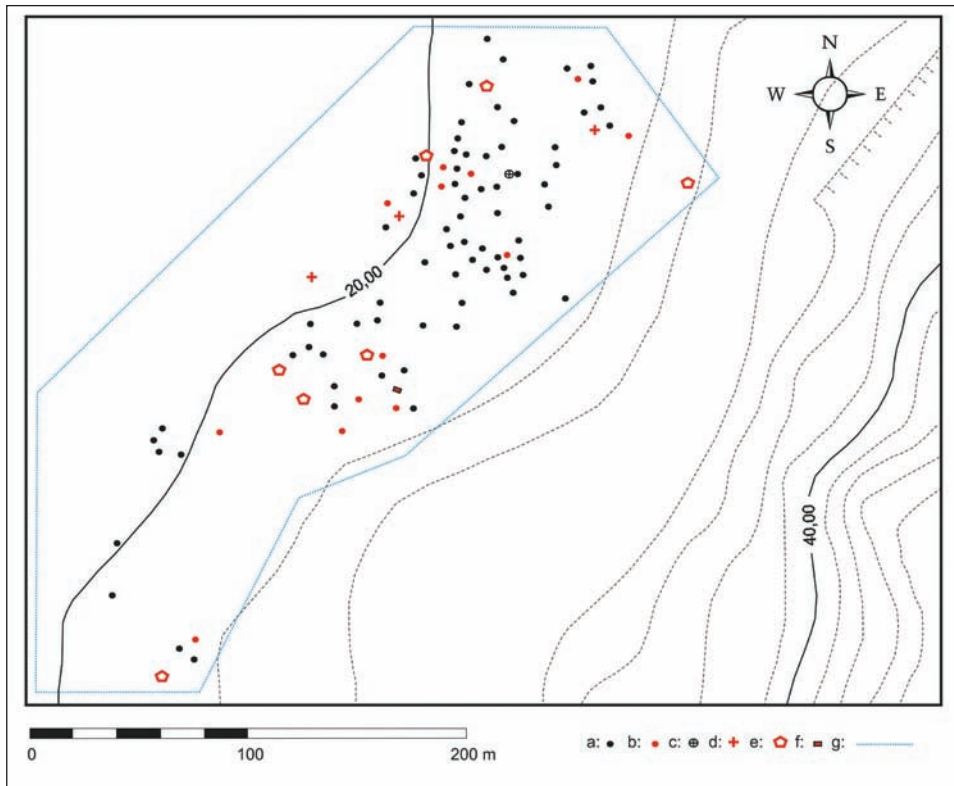
1 — a lead case-shot, 2 — a cast iron case-shot, 3 — the Prussian emblem of the flaming grenade, placed on ammunition pouches.

Photo by P. Kobek

<sup>13</sup> *Reglement vor die Königl. preussische Infanterie, worinn enthalten: die Evolutions, das Manual und die Chargirung, und wie der Dienst im Felde und in der Garnison geschehen soll, auch wornach die sämtliche Officiers sich sonst zu verhalten haben. Desgleichen wie viel an Tractament bezahlet und darvon abgezogen wird, auch wie die Mundirung gemachet werden soll. Ordnung halber in XII. Theile, ein jeder Theil in gewissen Tituls, ein jeder Titul in gewisse Articals abgefasset*, Berlin 1750, s. 275, 387–396.

<sup>14</sup> *Dienst-Reglement fuer saemtliche chur-braunschweig-lueneburgische Truppen*, Hannover 1787 s. 123–142.

<sup>15</sup> *Des Regulaments und Ordnung Für Gesamtes Kaiserl. Koenigliches Fuß-Volk zweiter Theil*, Wien 1749 s. 29–32.



Ryc. 8. Planigrafia zabytków w bezpośrednim otoczeniu znaleziska szczątków kostnych: a — ołowiany pocisk do broni strzeleckiej, nie wystrzelony, b — ołowiany pocisk do broni strzeleckiej, wystrzelony, c — guzik, d — pruski emblemat w postaci płonącego granatu, e — kula kartaczowa, f — wykop nr 1, g — granica obszaru poddanego badaniom. Oprac. G. Podruczny, J. Wrzosek

Fig. 8. The positioning of artifacts around the bones: a — a lead bullet, unfired, b — a lead bullet, fired, c — a button, d — the Prussian emblem of the flaming grenade, e — a case-shot, f — trench no. 1, g — the border of the explored area.  
By G. Podruczny, J. Wrzosek

nych grobach, z wyjątkiem oficerów stanu szlacheckiego oraz tych szeregowych, którzy wyróżnili się bohaterstwem<sup>16</sup>.

Relacje dotyczące pochówków pobitewnych z czasów wojny siedmioletniej różnie przedstawiają zachowania względem zmarłych. Przykładem przestrzegania określonego w regulaminach ceremoniału pogrzebowego jest pochówek pruskiego marszałka polowego, Jamesa Keitha, który poległ w przegranej przez Prusy bitwie pod Hochkirch w 1758 roku. W trakcie pogrzebu 12 dział oddało 3 salwy, poza tym pochówkowi asystowali żołnierze z brygady austriackiego generała von Colloredo, którzy również oddali salwę z broni ręcznej<sup>17</sup>. Spojrzenie na drugi plan grafiki Josepha Erasma Bellinga, przedstawiającej pogrzeb Keitha, pokazuje, że zwykli żołnie-

<sup>16</sup> H.F. von Fleming, *Der vollkommene Teutsche Soldat welcher die gantze Kriegs-Wissenschaft, insonderheit was bey der Infanterie vorkommt*, Leipzig 1726, s. 303, 375–376.

<sup>17</sup> M. Füssel, *Der inszenierte Todt*, [w:] *Übergänge schaffen: Ritual und Performanz in der frühneuzeitlichen Militärgesellschaften*, red. R. Pröve, C. Winkel, Göttingen 2012, s. 144–145.



rze chowani byli beżładnie i po wcześniejszym pozbawieniu ubrań (ryc. 9). Skądinąd wiadomo, że pochówkami zajmowali się najpierw samorzutnie okoliczni chłopci, później zaś do tego zadania odkomenderowani zostali żołnierze austriaccy<sup>18</sup>.

Inaczej postępowało z poległymi pod Rossach (1757). Zabici oficerowie byli chowani w trumnach, na cmentarzach, w pojedynczych grobach. Przy czynnościach tych asystowało ośmiu tragarzy ubranych w czarne płaszcze. Szeregowych chowano na polu bitwy w grobach masowych. W pochówkach nie brali udziału wojskowi, były organizowane przez cywilów, głównie przez chłopów<sup>19</sup>.

Również chłopci zajmowali się pochówkami po bitwie pod Kolinem (1757). Ich organizacją zajmował się lokalny urząd powiatowy (*Kreisamt*), który już w dniu bitwy wydał zarządzenie, aby chłopci pojawili się na poboju w jak największej liczbie, zaopatrzeni we własne narzędzia oraz wozy. Co ważne, chować miano zarówno poległych ludzi, jak i padłe w czasie bitwy konie. Sześć dni po pierwszym zarządzeniu urzędu powiatowego wydano następne, nakazujące dostarczenie kolejnych robotników, wyłącznie do pochowania koni. Z pism tego samego urzędu wiadomo, że pochówki nie zawsze dokonywane były w sposób dokładny. Niemal dwa tygodnie po austriackim zwycięstwie niestaranie pochowane ciała niektórych poległych widoczne były na powierzchni gruntu i urząd nakazywał ich ponowne, dokładne pogrzebanie. Ostatnie tego typu zarządzenie zostało wydane niemal miesiąc po bitwie. Z różnych wzmianek wynika również, że po walce okoliczna ludność dokonywała masowych rabunków pola bitwy<sup>20</sup>.

Po bitwie pod Pragą (1757) niektórzy żołnierze chowali poległych kolegów na własną rękę, a ich groby oznaczali krzyżami z nazwiskiem zmarłego. Takie postępowanie było jednak wyjątkiem i miało miejsce jedynie tuż po zakończeniu walk. Pozostali byli chowani anonimowo, przez zorganizowane w tym celu oddziały<sup>21</sup>. Zupełnie inaczej postąpiono po bitwie pod Lutynią (*Leuthen* 1757). Do chowania doszło nazajutrz po bitwie. Oficer huzarów, Jacob Logan-Logejus, nadzorował pochówki na fragmencie pola bitwy, na którym polegli głównie żołnierze austriaccy. Nie podejmowano prób odseparowania oficerów od szeregowych, ani nawet Prusaków od Austriaków. Poległych, nie zważając na rangę, wiązano „w pęczki” — przywiązując do ich nóg lub rąk sznury, i taki ładunek ciągnęły konie w stronę wcześniej wykopanych „szerokich i głębokich grobów”. Procederem tym zajmowali się pachołkowie z taborów, a także okoliczni chłopci, którzy przy tej okazji pozbawiali zabitych ich płaszczy i mundurów. W rezultacie do grobów wrzucano nagie ciała<sup>22</sup>.

Jeszcze inaczej wyglądało grzebanie poległych w bitwie pod Sarbinowem (*Zorndorf* 1758). Płądrowano zwłoki tak Prusaków, jak i Rosjan, zarówno przed pochówkiem, jak i w jego trakcie. Relacje wspominają o zupełnie nagich martwych żołnierzach leżących na poboju. Rosjan od Prusaków dało się odróżnić jedynie po harcach noszonych przez tych drugich. Autor anonimowej relacji wspomina, że chłopci z okolicznych wiosek ciężką i długą (bo trwającą aż 4 tygodnie) pracę przy grzebaniu poległych żołnierzy wykonywali chętnie, z uwagi na dobre łupy. Poza grabieżą, zabici obu stron traktowani byli odmiennie. Grzebano ich w osobnych grobach, dodatkowo Rosjan gromadzono po 10 w jednym dole, do którego składano również martwe konie. Trudno stwierdzić, czy taki pochówek miał pośmiertnie upokorzyć wroga, czy był jedynie próbą poradzenia sobie z problemem wielkiej liczby martwych zwierząt, które za-

<sup>18</sup> W.E. von Janko, *Das Leben des kaiserlich königlichen Feldmarchalls Gideon Ernst Freiherr von Laudon*, Wien 1869, s. 75.

<sup>19</sup> Ch. Duffy, *Chwała Prus. Rossbach i Lutynia 1757*, Oświęcim 2015, s. 105–106.

<sup>20</sup> G.U. von Uhlenau, *Erinnerungen an die Schlacht von Kolin und die damalige Zeit*, Wien 1857, Bd. 1, s. 74–75, 78, 98, 212, 224–227.

<sup>21</sup> J.A.F. Logan-Logejus, *Meine Erlebnisse als Reiteroffizier unter dem Großen König in den Jahren 1741–1759*, Breslau 1934, s. 181.

<sup>22</sup> Tamże, s. 221–222.



Ryc. 9. Joseph Erasmus Belling, *Accurate vorstellung des begräbnuss des tapfferen Preussischen General Keith, welcher an 14. October 1758 in der Bataille bey Hochkirch durch einen Musgeten Schuss gethätet worden.* Grafika przedstawiająca pogrzeb pruskiego marszałka polowego Jamesa Keitha, który poległ w przegranej przez Prusy bitwie pod Hochkirch w 1758 r. W górnej części jej powiększenie ukazujące pobojowisko podczas prac związanych z pochówkiem zabitych, M. Füssel, *Der inszenierte Todt, [w:] Übergänge schaffen: Ritual und Performanz in der frühneuezeitlichen Militärgessellschaften*, red. R. Pröve, C. Winkel, Göttingen 2012, s. 146

Fig. 9. Joseph Erasmus Belling, *Accurate vorstellung des begräbnuss des tapfferen Preussischen General Keith, welcher an 14. October 1758 in der Bataille bey Hochkirch durch einen Musgeten Schuss gethätet worden.* A drawing of the burial of the Prussian field-marshal James Keith, killed in the battle of Hochkirch, lost by Prussia, in 1758. Top: an enlargement showing the work on burying the dead. M. Füssel, *Der inszenierte Todt, [in:] Übergänge schaffen: Ritual und Performanz in der frühneuezeitlichen Militärgessellschaften*, ed. R. Pröve, C. Winkel, Göttingen 2012, p. 146

legały na polu bitwy. Na pewno jednak Rosjanie traktowani byli gorzej niż Prusacy. Często w grobach składano nie tylko zabitych, ale również ciężko rannych. Autor tłumaczy to postępowanie „ciężkim życiem” Rosjan, a także ich stanem, nie rokującym nadziei na wyleczenie. Co ciekawe, w tym samym przekazie jest wzmianka o tym, że owi ciężko ranni czasem dochodzili do siebie i o własnych siłach wydostawali się z grobów<sup>23</sup>.

Wzmianki dotyczące grzebania zabitych po bitwie pod Kunowicami są nieliczne. Z relacji głównodowodzącego armią rosyjską, generała Sałtykowa, wynika jedynie, że grzebaniem poległych, a także zbieraniem rannych zajmowali się sami żołnierze rosyjscy, w zorganizowanej akcji trwającej tylko jeden dzień<sup>24</sup>. O płądowaniu pobitewnym wiadomo z licznych relacji dotyczących najsłynniejszej ofiary bitwy kunowickiej, Ewalda Christiana von Kleista, pruskiego wojskowego i poety. Oficer ten, ciężko ranny w trakcie jednego z ataków, po zakończeniu bitwy został obrabowany przez Kozaków, którzy zabrali mu wszystko, co miał przy sobie, „nawet koszulę, kapelusz i perukę”. Kleist został obrabowany dwukrotnie, bowiem ci sami Kozacy zabrali mu następnego ranka koc i kapelusz, które to rzeczy dla ochrony przed chłodem podarowali mu spotkani w międzyczasie rosyjscy huzarzy<sup>25</sup>.

Cytowane relacje w różny sposób przedstawiają zarówno organizację pochówków, jak i zachowania względem ofiar walk. Czasem zabitych grzebali wyłącznie żołnierze (Kunowice, Praga), czasem żołnierze i chłopci (Lutynia i Hochkirch), niekiedy zaś wyłącznie chłopci (Kolin, Rossbach, Sarbinowo). Prace trwały zwykle krótko, jednak w przypadku Sarbinowa i Kolina przeciągnęły się niemal do miesiąca. Były przypadki oddzielania ofiar od siebie (zarówno poległych z przeciwnych armii, jak szeregowców od oficerów), jak i grzebania wszystkich razem. Wszędzie miały miejsce rabunek poległych, choć trudno wskazać jakieś zasady regulujące ten proceder. Przypadek Ewalda von Kleista, a także relacje o nagich ciałach poległych spod Sarbinowa, wskazują na obrabowanie ofiar bitwy jeszcze przed pogrzebaniem. Inne informacje, dotyczące organizacji pochówków spod Sarbinowa, a także Lutyni, wskazują, że czasem rabunku dokonywano dopiero tuż przed złożeniem ciała do grobów. Co więcej, znaleziska z grobów żołnierzy biorących udział w bitwach podczas wojny siedmioletniej, dokonane w ostatnich latach w Republice Czeskiej, dowodzą, że rabunek często nie był kompletny. Zarówno w masowym grobie odnalezionym w 2006 r. w Kolinie, jak i w grobie w Libercu (badania w latach 2010–2013) oraz w pojedynczym grobie w Lovošicach (2005 r.), wśród szczątków kostnych odnaleziono przedmioty jednoznacznie świadczące o tym, że żołnierzy (przynajmniej niektórych) pochowano w ubraniach. W Libercu oraz w Lovošicach były to jedynie guziki mundurowe<sup>26</sup>, w Kolinie także pozostałości po skórzanym pasie, a nawet nieliczne przedmioty osobiste<sup>27</sup>. O ile w przypadku grobu w Libercu pochowani tam żołnierze zmarli w lazarecie (z powodu ran odniesionych w bitwie) i dzięki temu uniknęli rabunku, to jednak groby z Kolina oraz Lovošic są jednoznacznie pochówkami poległych w czasie bitwy. Elementy ubioru, świadczące o złożeniu do grobu żołnierzy poległych w bitwie, znane są również spod Lutyni. Tam w 1932 roku, w trakcie prac budowlanych, odkryto grób ofiar, w którym oprócz szkieletów znajdowały się też klamry, a także guziki wojskowe<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> *Besondere Merkwürdigkeiten...*, s. 28–31.

<sup>24</sup> *Журнал о военныхъ русской императорской армии*, cz. II: 1759 u 1760, Санкт-Петербургъ 1763, s. 95.

<sup>25</sup> F. Nicolai, *Ehrengedächtniß Herrn Ewald Christian von Kleist*, Berlin 1760, s. 14–15.

<sup>26</sup> P. Brestovanský, *Archeologický nález kosterních ostatků z období sedmileté války z Liberce — Nerudova náměstí*, [w:] *Bitva u Liberce — Schlacht bei Reichenberg — Bitwa u Liberce 21 /4/1757*, Ostašov 2013 s. 9; J. Kuljavčeva-Hlavová, „Zastřelený voják z bitvy u Lovošic, okr. Litoměřice”, Most 2006, mpis w archiwum *Collegium Polonicum* w Słubicach.

<sup>27</sup> Informacja ustna Jiříego Šišaka.

<sup>28</sup> Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Wydział Samorządowy Prowincji Śląskiej,teczka *Leuthen*, sygn. 740.

Odnalezione podczas badań szczątki rosyjskiego grenadiera z Korpusu Obserwacyjnego doskonale wpisują się w obraz traktowania poległych w okresie wojny siedmioletniej. Zapewne, jak to było praktykowane, wkrótce po śmierci żołnierza jego zwłoki zostały ograbione z przedmiotów osobistych, ładownicy, chlebaka, broni oraz butów. Pozostawiono jednak czapkę, koszulę, kurtkę oraz prawdopodobnie spodnie. Z uwagi na pośpiech (pochówki trwały tylko jeden dzień), człowiek ten nie został odnaleziony przez osoby zajmujące się chowaniem poległych, i nie trafił tym samym do grobu masowego.

Ciało pozostawione na polu bitwy uległo bardzo szybkiemu rozkładowi, a następnie zarosnięciu przez roślinność (wysokie trawy). Okres lata (bitwę stoczono 12 sierpnia) oraz podwyższona wilgotność (podmokłe łąki) sprzyjały przyspieszeniu procesów gnilnych. W takich warunkach w cztery dni po śmierci stopień rozkładu jest bardzo zaawansowany, a w ciągu pierwszych dwóch tygodni następuje prawie całkowita dezintegracja tkanek miękkich<sup>29</sup>.

Dzięki temu, że zwłoki ominął ostatni z etapów grabieży, dokonywany często w momencie złożenia do mogiły masowej, znalezione przy szczątkach przedmioty pozwoliły na identyfikację przynależności żołnierza do konkretnej armii i jednostki.

Adresy Autorów:

dr hab. Grzegorz Podruczny prof. UAM  
Polsko-Niemiecki Instytut Badawczy w *Collegium Polonicum*  
ul. Kościuszki 1  
69-100 Słubice  
podruczny@amu.edu.pl

mgr Jakub Wrzosek  
Narodowy Instytut Dziedzictwa  
ul. Kopernika 36/40  
00-924 Warszawa  
jwrzosek@nid.pl

THE BURIAL OF A RUSSIAN GRENADIER KILLED IN THE BATTLE OF KUNOWICE/  
KUNERSDORF (1759) IN THE LIGHT OF BURIAL PRACTICES DURING  
THE SEVEN YEARS' WAR

The battle of Kunowice (Kunersdorf) was fought on 12 August 1759 on the fields in the vicinity of the present-time village of Kunowice, town of Słubice, and village of Drzecin (the Lubusz voivodeship in Poland) between the Prussian army (c. 50 000 soldiers) and the army of the Russian-Austrian coalition (c. 80 000 soldiers). It was won by the coalition, thanks to their outnumbering the enemy, using the power of Russian artillery, as well as the lie of the land and a fortified camp built by the Russians.

Archaeological excavations have been conducted on the battlefield since 2009. In 2010 human remains were found in the south-western part of the explored area. Despite their poor preservation an anthropological analysis was possible and the position of the body could be established. Unfortunately, the vertebrae, the pelvis and the shoulder blades were almost fully decomposed and could not be examined. The person was a slender man of about 40–50 years,

<sup>29</sup> A. Galloway, *The Process of Decomposition: A Model from the Arizona-Sonoran Desert*, [w:] *Forensic Taphonomy. The Postmortem Fate of Human Remains*, red. W.D. Haglund, M.H. Sorg, Washington 1997, s. 144.

c. 165 cm in height. In the right shoulder blade there was a lead bullet deformed after the hit. The finds around the bones included 22 buttons or their remains, a badge with a flaming grenade and the monogram of Empress Elizabeth I of Russia, a piece of headshield, leather remains of a grenadier's cap, an iron case-shot and two lead bullets. Their analysis led to the conclusion that the man had been a Russian grenadier from the Observer Corps.

Relations from the time of the Seven Years' War bring disparate accounts of dealing with the bodies of fallen soldiers. Burials were managed by soldiers only (e.g. at Kunowice and Prague), soldiers and peasants (at Lutynia/Luthen and Hochkirch), or peasants only (at Kolin, Rossbach and Sarbinowo/Zarndorf). Corpses were usually buried within a short time; only in the case of the Sarbinowo and Kolin battles this took almost a month. Sometimes the bodies were segregated according to nationality and/or rank, sometimes all were buried together. The only constant was that after a battle the fallen were ransacked although it is difficult to find any regularity in this practice. Some accounts suggest that the plundering was done soon after the battle and long before burials. Information on burials after the battles of Sarbinów and Lutynia indicate that corpses were ransacked just before the burial. Moreover, recent excavations of Seven Years' War graves in the Czech Republic show that sometimes not everything was stolen.

The burial of the Russian grenadier from Kunowice fits into what is known of the burial customs of the time from both relations and archaeological data. Soon after his death he was probably robbed of his personal belongings, the ammunition pouch, the knapsack, weapons and boots, but the cap, shirt, jacket, and probably trousers, were left. Since the burials were very hurried, taking only one day, the corpse was probably overlooked and therefore it was not interred in a mass grave.

Translated by  
*Izabela Szymańska*

**Słowa kluczowe:** bitwa pod Kunowicami, wojna siedmioletnia, wojska rosyjskie

**Key words:** battle of Kunowice/ Kunersdorf, Seven Years' War, Russian army

